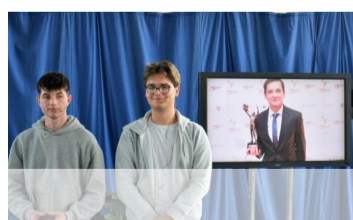


PRZEMYSŁAW BABIARZ - MISTRZ MIKROFONU



24 kwietnia, na zaproszenie pani dyrektor I LO im. S. Żeromskiego w Opocznie: Anny Pręcikowskiej- Skoczylas, w progi naszej szkoły zawiązał niezwykle inspirujący gość – Przemysław Babiarsz. Był aktor, ceniony komentator sportowy, wybitny mówca i przede wszystkim – barwna, fascynująca postać. Doskonale udowadnia to wywiad, w którym nie brak ciekawych, intrygujących odpowiedzi, czy zajmujących refleksji.

Wywiad na str. nr 2



Kto kryje się za słynnym głosem z telewizji? Wywiad z Przemysławem Babiarem

Wywiad z Przemysławem Babiarem przeprowadziła Maria Wieruszewska, uczennica klasy II A, redaktorka szkolnej gazety: "Niecodziennik" I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Opocznie.

Pan Przemysław Babiarek zgodził się udzielić odpowiedzi na moje pytania bez wahania. Okazał się być bardzo ciepłym i serdecznym człowiekiem - uśmiech nie schodził mu z twarzy. Chętnie podzielił się własnym doświadczeniem.

MARIA WIERUSZEWSKA: Niesamowite usłyszeć Pana na żywo. Jak to jest mieć świadomość, że Pański głos dało się usłyszeć zapewne w każdym polskim domu?

PRZEMYSŁAW BABIARZ: Jestem tym zawsze mimo wszystko trochę zaskoczony, dlatego że oczywiście człowiek musi mieć pewną świadomość zawodu, który wykonuje, zasięgu wynikającego z samego medium jakim jest telewizja, a także z rzeczy w których uczestniczę - ważnych wydarzeń sportowych. To przecież nie ze względu na mnie się to ogląda. Ja staram się tylko towarzyszyć, wypełniać rolę akompaniatora. Natomiast pamiętam, że głos musiał być dla mnie ważny. W dzieciństwie, kiedy miałem sześć, czy osiem lat, oglądałem tylko takie mecze piłki nożnej, które komentował Jan Ciszewski. Jeżeli z jakichś powodów nie komentował, to mnie taki mecz w ogóle nie interesował. Jego sposób narracji był ważny. Pamiętam, gdy mama zabrała mnie kiedyś do szkoły - mama uczyła w ośrodku dla dzieci głuchoniemych. Tam była już wtedy, czyli ponad 50 lat temu, aparatura do nagrywania głosu, aby dzieci uczyły się wymowy. Nagrałem sobie tam po raz pierwszy swój głos i pierwszy raz go usłyszałem. To jest zawsze takie uczucie obcości, inaczej słyszymy się od wewnątrz. Wtedy byłem rozczarowany, że mój głos zupełnie nie przypominał głosu Jana Ciszewskiego.



M.W: Czyli skoro dla Pana miało to znaczenie, to dla nas, jako Pańskich odbiorców, również się to liczy. Czy bywały sytuacje, w których ta rozpoznawalność bywała uciążliwa?

P.B: Na ogół mam bardzo dobre doświadczenia jeśli chodzi o spotkania z tymi, którzy gdzieś mnie rozpoznają. Najczęściej jestem rozpoznawany po głosie, na przykład w sklepach panie podnoszą głowę siedząc przy kasie. Właśnie, bardziej czasami nie wygląd, to głos jest rozstrzygającą pieczęcią - „No, to chyba jest ten facet”.

M.W: Zapewne bywa to pomocne, trudniej Pana zdemaskować z racji, że to głos jest głównym narzędziem. Czy jako dziecko miał Pan opory przed publicznymi występami?

P.B: Jako dziecko cztero- lub pięcioletnie, byłem dzieckiem wstydliwym, które chowało się pod stół gdy przychodzili goście. Niemniej później się z tym oswoiłem i kiedy byłem w szkole, nauczyłem się występować. Zawsze w gruncie rzeczy byłem do tego przyzwyczajany. Pamiętam konkurs w 4 klasie szkoły podstawowej, kiedy dzieci z całego miasta, ze wszystkich szkół, zgromadziły się w jedno miejsce - zadaniem było opowiedzieć jakąś swoją ulubioną opowieść przy komisji. Ja opowiadałem wtedy zarys fabuły „Niesamowitego dworu” Zbigniewa Nienackiego. Pamiętam, że dostałem jakąś nagrodę. Dzieci nawet same mnie typowały. Byłem chory, wróciłem do szkoły i okazało się, że w naszej klasie przygotowujemy teatrzyk. Była tam do obsadzenia rola pewnego łgarza, który dużo gadał. Gdy wróciłem byłem już obsadzony w tej roli.



Wywiad z Przemysławem Babiarem

MW: Czyli predyspozycje są bardzo ważne – jednak jeśli ktoś nie radzi sobie najlepiej z przemówieniami, czy publicznymi występami – czy ma pan jakieś cenne rady? Na czym należy się skupić?

P.B: Moim zdaniem najbardziej trzeba się skupić na tym, co ma się do powiedzenia. Jeżeli człowiek wie co powiedzieć, to już jest naprawdę duża część sukcesu. Następnie trzeba ćwiczyć w zależności od tego, jaką mamy wadę. Dam taki przykład – w Polsce dość popularny jest Conrado Moreno. On jest pół Hiszpanem, a pół Polakiem. Niemniej, nie jest „native speaker'em”, człowiekiem który od dzieciństwa uczył się polskiego. On polskiego uczył się trochę później. Kiedy go poznałem, było słyszalne, że jest to obcokrajowiec. Zaczął chodzić do logopedy – mojej koleżanki Agnieszki z roku na studiach w szkole teatralnej. Agnieszka tak wyuczyła go mówić, że po jakimś czasie niewidzenia, słuchając go, mówił zupełnie jak Polak. Słynne są też opowieści o Demostenesie – greckim mówcy, który miał podobno wadę wymowy i wkładał sobie kamienie do ust, żeby przez przełamywanie tego oporu, precyzować swoją wymowę. Czy miał tyle tych kamieni czy nie; to zawsze mówi się, że ktoś nie miał predyspozycji, ale przełamując te słabsze strony, doszedł do jakiegoś mistrzostwa.



M.W: Został Pan aktorem poniekąd z przypadku – czy jednak we wczesnej młodości myślał Pan o tym?

P.B: Ja dużo występowałem na scenie. W szkole średniej mieliśmy kabaret, ja byłem takim konferansjerem, wygłaszałem też różne monologi zaczerpnięte z płyt Kabaretu „Dudek” i następnie tak się złożyło, że był jubileusz Teatru Fredreum – to najdłużej działający w Europie teatr amatorski. Poświęcony jest oczywiście Aleksandrowi Fredrze. Podczas tego jubileuszu przygotowywano fragmenty czterech największych komedii Fredrowskich, czyli „Zemsty”, „Pana Jowialskiego”, „Dam i Huzarów” oraz „Męża i żony”. Pamiętam, że pewien starszy pan, reżyser, który jeszcze tuż

po wojnie reżyserował, bardzo zasłużony, działał w Armii Krajowej; zaproponował mi rolę Gustawa ze „Ślubów panieńskich”. Była to główna rola w tym fragmencie, oprócz oczywiście roli Klary, no a także Albina i Anieli. Myśmy to długo próbowali i najlepiej mi to wyszło w trakcie występu. To jest ważne. Są ludzie, którym dobrze idzie na próbach, a na premierze już słabiej. Mnie wtedy bardziej mobilizował występ, niż same próby. Dobrze to wspominam i to też było ciekawe doświadczenie, ale jeszcze wtedy upierałem się, że raczej zostanę polonistą, pisarzem albo kimś takim – i poszedłem na teatrologię. Trafiłem tam trochę z przypadku, bo myślałem, że wypełniam papiery na polonistykę. Natomiast już do szkoły teatralnej poszedłem z rozmysłem, poza tym dobiegał końca wiek, w którym mogłem aplikować. Górnym limitem wieku było dwadzieścia dwa lata, ja miałem dwudziesty drugi rok życia. Pomyślałem sobie, że teraz albo nigdy – zdałem, udało się. Te cztery lata, to był ważny rozdział w moim życiu.

M.W: Czyli być może aktorstwo wybrało Pana?

P.B: Tak, coś takiego, bardzo możliwe.

Wywiad z Przemysławem Babiarem

M.W: Czy wykształcenie aktorskie jest pomocne przy pracy komentatora?

P.B: Tak, zdecydowanie. Przede wszystkim pewien warsztat – wiąże się on z jednej strony z operowaniem głosem, dykcją i emisją głosu, panowaniem nad głosem, świadomością środków. Ten warsztat przydaje się też gdy siadam przed kamerą – świadomość przestrzeni, widowiska i jego rytmu – sprawy techniczne. Poza tym chodzi też o sposób mówienia. Przychodzi to w pewnym sensie intuicyjnie, kiedy bardzo chcemy coś opowiedzieć. Sport wskazuje nam w naturalny sposób co jest najważniejsze – patrzemy na ekran, teraz ktoś skacze, ktoś biegnie, już wiemy, że mamy się na tym skupić. Niemniej przebieg tej rywalizacji, możemy opisać w jakiś swoisty dla siebie sposób, nadać mu jakąś dodatkową dramaturgię, coś objaśnić, przewidzieć. To zawsze szalenie buduje autorytet komentatora – jeżeli długo przed metą wytypuje się scenariusz rozstrzygnięcia na mecie. Czasami się to udaje, ale czasami...

M.W: To pewnie ciężkie, ale jeśli miałby Pan wybrać jedno zdarzenie, które podczas komentowania najbardziej zapadło Panu w pamięci?

P.B: Kiedyś odpowiadałem bez wahania – złoty medal Otylii Jędrzejczak na Igrzyskach w Atenach.

M.W: Zdecydowanie to naprawdę był niesamowity komentarz. Na zakończenie rozmowy, chciałabym jeszcze zapytać, czy gdyby spotkał Pan 16-letnią wersję siebie, to czy ten chłopiec byłby zaskoczony jak potoczyło się jego życie?

P.B: Myślę, że nie. Dlatego, że miłość do sportu tkwiła we mnie od najmłodszych lat. Do występów publicznych, do aktorstwa też, więc ja tutaj nie odbiegłem. Ja już wtedy, w wieku lat szesnastu zacząłem się interesować literaturą. To wiązało się z tym, że po pierwsze miałem bardzo dobrą polonistkę, a po drugie to sąsiednia klasa również miała ciekawego polonistę, który do nas przychodził i prowadził kółko literackie. Znalazłem więc przyjaciół, którzy też się tym interesowali, stworzyłem takie środowisko. Baza przeczytanych wtedy książek długo mi procentowała. Natomiast myślę, że nie byłbym zaskoczony, nie jest to odbiegnięcie od moich ówczesnych planów. Jest w tym jakaś koherencja - w mojej ścieżce zawodowej. Na pewno nie przypuszczałem wtedy, że będzie to akurat komentatorstwo sportowe. Marzyłem o tym jako ośmiolatek, potem jednak uznałem, że to bardzo dziecięce marzenie i czymś innym należy się zająć. Okazało się jednak, że wracamy do wczesnych początków.

M.W: Więc już jako dziecko obrał Pan drogę, pewną ścieżkę i po prostu nią Pan podążał?

P.B: Myślę, że tak. To znaczy, z jednej strony zawsze poszukujemy tych swoich mocnych stron, wiemy też, że warto ulepszać te słabsze, bo wtedy człowiek się doskonali. Na przykład doskonalenie moralne polega na tym, aby doskonalić słabsze strony, a nie to co nam łatwo przychodzi. Jeśli jednak chodzi o zawód, to szuka się swojego talentu. Czasami jest to złudne, bo można się tą „łatwością” zachłysnąć i później nie rozwijać, więc lepiej by było żeby spotkać na swojej drodze kogoś, kto potrafi nam też postawić wymagania, abyśmy nie zadowalali się wstępnym sukcesem. Ale rzeczywiście – to się jednak udało. Poszedłem w taką stronę, która była dla mnie optymalna.

M.W: Bardzo dziękuję za wspaniałą rozmowę.

P.B: Również dziękuję!



Wtedy skomentowałem moje pierwsze olimpijskie złoto. Dzisiaj na pewno dorzuciłbym jeszcze parę wydarzeń lekkoatletycznych – szczególnie tych z udziałem polskich sztafet. Złoty medal polskiej sztafety mieszanej w Tokio, rekord świata męskiej sztafety podczas Halowych Mistrzostw Świata w Birmingham - który z resztą uważam za mój najlepszy komentarz pod względem dramaturgii, pracy głosem.



Geografia królową nauk?



**II miejsce w Polsce
w II edycji Ogólnopolskiego Konkursu
SZKOŁA Z KLIMATEM**

Bieżący rok szkolny to niekończące się pasmo prestiżowych sukcesów w konkursach geograficznych, którym przewodniczy nauczycielka geografii:

Marzena Papis

- **Amelia Dziurzyńska i Emilia Solecka, uczennice klasy II F** uzyskały tytuł finalistek Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Geologicznej OKAWANGO
- **Honorata Kuleta z kl. III A** została finalistką XXI Ogólnopolskiej Olimpiady Znajomości Afryki



I miejsce w konkursie

Mamy w planie oszczędzanie

W siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, dn. 29.03.2023r., Maciej Gorycza, Mateusz Miśkiewicz i Michał Moryc z kl. III F wraz z **panią dyrektorem I LO im. S.Żeromskiego w Opocznie: Anną Pręcikowską-Skoczylas**, wzięli udział w uroczystej gali podsumowującej konkurs „Mamy w planie oszczędzanie”, który był realizowany w ramach Projektu: „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE”.

Wykład na temat transplantologii

- organizatorzy wydarzenia: nauczyciele biologii

Nauka w formie wykładu? Czemu nie! Bardzo ciekawy wykład wygłosił 5 kwietnia 2023 roku w naszej szkole **prof. dr hab. n. med. Michał Nowicki**. Tematem przewodnim była transplantologia, ściślej :

”Transplantacje narządów i tkanek – historia, terażniejszość i perspektywy”

Kierujący na co dzień Kliniką Nefrologii, Hipertensjologii i Transplantologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, profesor *Michał Nowicki*, podjął tematykę:

- historii transplantacji narządów i tkanek;
- przepisów regulujących przeszczepianie w Polsce;
- funkcjonowania osób po przeszczepie.

Z wykładu dowiedzieliśmy się, że do najczęściej przeszczepianych narządów należą: wątroba, nerki, serce.

Prowadzący zwrócił uwagę na niepokojący fakt, że wskutek pandemii w Polsce przeszczepia się o 30% mniej narządów. Epidemia COVID-19 wpłynęła zatem negatywnie na statystyki transplantacyjne. Należy przy tym pamiętać, że transplantacja narządów jest metodą leczenia ratującą życie i zdrowie pacjentów.



Indonezja z bliższej perspektywy



Dr Anna Dubownik, adiunkt w Katedrze Gospodarki Przestrzennej i Turystyki na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu; 4 kwietnia br. poprowadziła w naszej szkole wykład:

„Indonezja. Spojrzenie społeczno – ekonomiczno – geograficzne”.

Wykładu o zakątku Azji Południowo – Wschodniej, będącego niegdyś kolonią holenderską, wysłuchali uczniowie klas IIC i IIIC, realizujący rozszerzoną geografę.

Prelegentka przybliżyła zróżnicowanie poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego Indonezji w kontekście jej wielokulturowości. Podkreśliła potencjał rozwoju turystyki na przykładzie wyspy Jawy i Sulawesii (Celebesu). Autentyczność prezentacji podnosiły własne przeżycia, przygody **dr Anny Dubownik**, która dzięki wysokiemu wzrostowi: 180 cm – została uznana przez tamtejszą ludność za celebrytkę. Zachwyty słuchaczy wzbudzały wspomnienia z miejsc kultu buddyjskiego. Prawdziwym mistycyzmem dla Europejczyków są obserwacje zaćmienia Słońca. Fascynujące zajęcia w połączeniu z niezwykłą osobowością dr Anny Dubownik sprawiły, że Indonezja zapadła wszystkim głęboko w sercach. Dynamiczna forma przekazu urzekła nas wszystkich. Mamy nadzieję, że nawiązana współpraca zaowocuje kolejnymi spotkaniami, które zabiorą nas w następne podróże, bo przecież „w dalekim podróżowaniu jest jakiś magiczny magnetyzm, który sprawia, że każda wyprawa nas odmienia”.

Organizatorkami wydarzenia były nauczycielki geografii w naszej szkole – **Marzena Papis** i **Jolanta Gapys**.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Kolejny sukces uczniów Żeromskiego!

30 marca 2023r. odbył się etap gminny Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Turniej ma na celu popularyzację wiedzy dotyczącej znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzy na temat techniki pożarniczej, organizacji ochrony przeciwpożarowej, szeroko rozumianego ratownictwa oraz wiedzy z zakresu bezpieczeństwa powszechnego. Pytania konkursowe dotyczą też historii i tradycji ruchu strażackiego. W zmaganiach wzięły udział Julia Jędrasik (III F) i Kinga Matysiak (II C), które zajęły kolejno II i III miejsce. Wybitną wiedzę wykazała się Marta Walasik, która wygrała etap gminny, a później zdobywając 28 pkt. z części pisemnej i 8 pkt. z części ustnej, wygrała eliminacje powiatowe. Gratulujemy Marcie i życzymy powodzenia w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się 18 maja 2023r.

Zuzanna Bator, kl.II F



Pracownia Liderów Prawa Junior



Julia Goworek, uczennica klasy IVC została zakwalifikowana do programu edukacyjnego **Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości Pracownia Liderów Prawa Junior**.

Julia, wykazując się ogromną wiedzą z zakresu nauk prawnych, politologicznych oraz zasad

funkcjonowania aparatu państwowego, przeszła dwa etapy rekrutacji. Dzięki swojej wiedzy i ogromnemu zaangażowaniu znalazła się w elitarnym gronie 30 uczestników Pracowni z całej Polski. Uzyskała również niepowtarzalną

szansę na odbycie prestiżowych praktyk w Ministerstwie Sprawiedliwości lub Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Złota debata w Żeromskim

"POZNAJEMY BANK CENTRALNY - PIENIĄDZE SZCZĘŚCIA NIE DAJĄ"

**W ramach realizacji zadań III edycji
Programu ZŁOTE SZKOŁY NBP**

przez

**Szkolną Drużynę Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej
24 marca w naszej szkole została przeprowadzona
Debata Oksfordzka –**

**„POZNAJEMY BANK CENTRALNY
– PIENIĄDZE SZCZĘŚCIA NIE DAJĄ”.**

Moderatorami tego przedsięwzięcia byli: Maciej Gorycza (IIIF) oraz Maja Nowakowska (IIG). Uczestnicy debaty zostali podzieleni na dwie czteroosobowe drużyny – propozycję i opozycję. Toczyli oni między sobą sformalizowany spór, na temat słuszności postawionej tezy.

Nad przebiegiem tej polemiki czuwał Marszałek - Julia Wolska (IIIF). Grupa propozycji zaprezentowała swój punkt widzenia, opierający się na tym, iż pieniądze szczęścia nie dają. Odwołali się między innymi do badań Easterlina. Opozycja miała zaś za zadanie kontrargumentację; jako przykład przywołała piramidę Maslova. Ostatni mówcy z obu grup zajęli się podsumowaniem wniosków wynikających z wypowiedzi poprzedników.

Padły słowa: „za pieniądze można kupić zegarek, ale nie czas; za pieniądze można mieć budynek, ale nie dom; za pieniądze można mieć lekarstwa, ale nie zdrowie (...); jednym słowem, za pieniądze można mieć, ale nie można być” (ze strony propozycji). Wybrzmiały również stwierdzenia opozycji: „pieniądze to wynalazek ludzkości, który wpłynął i wpływa na życie wielu istnień. Należy się prawidłowo nim posługiwać” (opozycja).

Na sam koniec wszystkie „za i przeciw” zebrał w jedno dr Kamil Gemra. Przedstawił swoją perspektywę, jako eksperta w dziedzinie pieniędzy. Wskazał również złoty środek, jeśli chodzi o podejście do finansów.

Jury przyznało medale dla najlepszych mówców – zwycięzcami została grupa propozycji.

Po przerwie odbył się także Konkurs 100 SEKUND Z BANKIEM CENTRALNYM – przedstawiciele klas mieli za zadanie w ciągu 100 sekund omówić dane zagadnienie dotyczące Banku Centralnego. Wystąpienia okazały się być różnorodne. Doceniona została przede wszystkim kreatywność – zwyciężyła klasa IIIIF, drugie miejsce otrzymała IIF, natomiast trzecie – IB.

Ciekawym i na pewno intrygującym elementem podczas uroczystości był Flash Mob - sztuczny tłum ludzi gromadzących się niespodziewanie w celu przeprowadzenia krótkiego widowiska. Zazwyczaj ma to na celu wywołać dezorientację i zaskoczenie wśród świadków.

Kolejno, uczennice zatańczyły do utworu „Bella Ciao”. Ubrane były oczywiście w stroje z „Domu z Papieru”, którego fabuła ściśle związana jest z bankiem. Na samym końcu odbył się tematyczny koncert przygotowany przez STUDIO 107.

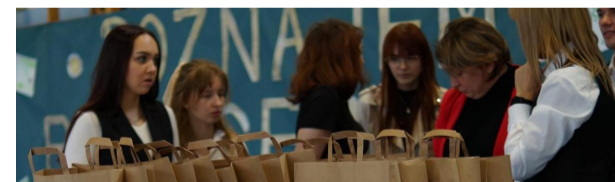
Program ZŁOTYCH SZKÓŁ przyczynił się znacząco do poszerzenia wiedzy na temat Banku Centralnego, a także dał możliwość integracji oraz większego zaangażowania w życie naszej szkoły.

Uroczystość była podsumowaniem wszystkich działań programu Złote Szkoły NBP. Uwydatniła ponadto młodzieżowe talenty.

Relację z wydarzenia można obejrzeć w wiadomościach TVP3 pod linkiem: [ŁWD: Łódzkie Wiadomości Dnia 24.03.2023 21:30 \(tvp.pl\)](http://www.tvp.pl) (od ok. 10.35 min.).

Opiekunami Szkolnej Drużyny Ambasadorów Edukacji Ekonomicznej są: **Marzena Papis** – koordynator, **Izabela Jaciubek**, **Monika Bernacka**, **Katarzyna Kobierska**, **Justyna Jasińska** – Nieć i **Jacek Pluciński**.

Maria Wieruszewska, kl. II A



Literatura...

Wersja papierowa czy elektroniczna?

Literatura w wydaniu papierowym coraz częściej schodzi na drugi plan, ustępując miejsca wydaniom elektronicznym. Choć większość czytelników uważa książki drukowane za najlepszą możliwą formę zgłębiania twórczości piśmienniczej. W ostatnich latach technologia, a co za tym idzie również ebooki i audiobooki, rozwijają się w zastraszająco szybkim tempie. Mnóstwo ludzi ma otwarty dostęp do elektroniki, a po zapoznaniu się z możliwościami jakie oferuje, zapominają o papierowych wydaniach. Spowodowane jest to wygodą, oszczędnością miejsca oraz łatwą dostępnością. Druk tradycyjny odchodzi w niepamięć, co dla ich miłośników, w tym dla mnie, jest bardzo bolesne.

Ludzie na całym świecie w wolnych chwilach pragną zaczerpnąć odrobiny relaksu, na co nie mogą im pozwolić ebooki, ponieważ ekrany urządzeń elektronicznych emitują niebieskie światło, które pogłębia ich zmęczenie. W przeciwieństwie do książek papierowych, które nie szkodzą naszemu zdrowiu.

Z biegiem czasu możemy zaobserwować u ludzi wzrost świadomości o złym wpływie nadmiernego używania elektroniki. Czytelnicy ebooków przekonują się do papierowych pozycji, a z czasem sięgają już tylko po nie i odchodzą od wydań elektronicznych. Skutkiem tego jest powtórne wracanie druku do świetności. Dzieje się to w czasach, gdy media społecznościowe mają kluczowy wpływ na życie i poglądy większości z nas. Ludzie tworzą liczne kanały, blogi czy grupy poświęcone recenzowaniu oraz popularyzowaniu papierowego druku. Czytelnicy zachwycają się wyglądem książek, ich zapachem, a także lekkością czytania, jaką dają użytkownikom. Poprzez elektronikę rozszerzają świetność tradycyjnych książek. Grono ciekawych odbiorców zaczyna sięgać po książki najpierw pod wpływem Internetu, a później rezygnują już z ich elektronicznych odpowiedników.

Książki papierowe pozwalają na zgłębianie kontaktów z naturą. Poprzez tradycyjną formę czytania nie naruszamy naturalnie występującej harmonii między człowiekiem a naturą, która może zostać zaburzona przez urządzenia elektroniczne. Czytanie wydań tradycyjnych na łonie natury może być jedyną częścią naszej codziennej rutyny, kiedy jesteśmy w bezpośrednim kontakcie z otaczającym nas realistycznym światem. Jednakże biorąc pod uwagę wszelkie zalety wydań papierowych, musimy pamiętać, że ze względu na stały rozwój technologii, elektroniczne wersje literatury będą cieszyły się coraz większą popularnością. Tak jak książki tradycyjne mają one swoje zalety, które dla niektórych ludzi mogą być nadrzędne przy wyborze formy tekstu do czytania.

Justyna Wilk, kl. II F



Rola literatury w życiu człowieka

Literatura od niepamiętnych czasów była i jest ważnym czynnikiem kształtującym osobowość człowieka. Stały kontakt z książką oddziałuje bowiem na myśli, uczucia i postępowanie czytelnika. Rozwija wrażliwość na piękno, wzbogaca słownictwo oraz pogłębia i poszerza wiadomości. Ludzkim życiem kierują najczęściej różne doniosłe wydarzenia, opinie innych osób oraz emocje. Książki, wywołując określone emocje i przemyślenia u człowieka, mogą stać się przyczyną podejmowanych przez niego decyzji i wpływać w ten sposób na jego życie. Lektura książki dostarcza wielu różnorodnych przeżyć, pomaga zrozumieć wiele spraw, daje pocieszenie, przynosi poradę.

Wiele młodych osób niechętnie sięga po książki. Ten sposób spędzania czasu wydaje im się nieatrakcyjny i staromodny. Zamiast tego wybierają filmy, seriale lub godziny spędzone w mediach społecznościowych. Młodzież mogą odstraszać lektury szkolne, które swoją treścią nie są dla nich zachęcające. Czytanie traktują jako obowiązek, a nie rozrywkę. A przecież dobra książka jest tak samo „fajna” jak dobry film (a czasem nawet lepsza). Uważam, że czytanie książek trzeba „odczarować” wśród młodych ludzi. Pomocna tutaj może być zmiana listy lektur szkolnych i wprowadzenie do niej pozycji, które dla młodzieży byłyby atrakcyjne i interesujące. Wtedy czytanie nie kojarzyłoby się z obowiązkiem a z przyjemnością i może więcej osób sięgałoby po książki również spoza listy lektur. Na koniec podsumuję moją wypowiedź cytatem:

„Przyzwyczać się do czytania książek- to zbudować sobie schron przed większością przykrości życia codziennego.”

Amelia Rudalska kl. 2F



TYDZIEŃ NAUK ŚCISŁYCH

W dniach 13.03. – 17.03.2023r. w naszej szkole odbywał się Tydzień Nauk Ścisłych. Organizatorami byli nauczyciele przedmiotów ścisłych: **wicedyrektor Anna Ksyta, Dorota Szulc, Marzena Telusiewicz-Chmal, Aneta Wijata, Anna Mazur, Grażyna Mazur** oraz **Jacek Grabowski**. Przez wielu uczniów, przedmioty takie jak matematyka, fizyka, informatyka są najtrudniejszymi przedmiotami. Dlatego też często na naszym korytarzu z ust samych uczniów słyszymy słowa: "Matematyka to królowa nauk", "Nie umiem nic na matematykę!", "Zadania są ciężkie...".



17 marca odbyło się podsumowanie tygodniowych zmagania. Zostały przedstawione wyniki konkursów oraz turniejów.

MISTRZAMI MATEMATYKI

zostali:

- wśród klas pierwszych Mateusz Piekarski – 1G1
- wśród klas drugich – Joanna Tuchowska – 2F
- wśród klas trzecich – Jędrzej Grabowski – 3F

MISTRZAMI FIZYKI

zostali:

- pierwsze miejsce Jędrzej Grabowski z klasy -3F
- drugie miejsce Wiktoria Pinkowicz z klasy – 1CD
- trzecie miejsce Zuzanna Bator z klasy – 2F

Wszyscy laureaci i finaliści otrzymali dyplomy, nagrody oraz słodkie upominki.

Cały tydzień nauk ścisłych udowodnił, że matematyka, fizyka i informatyka mogą być ciekawe a nie tylko nudne!

OLIWIA GALANT, kl. 2 A

Nauczyciele jak i uczniowie pokazali, że przedmioty ścisłe mogą być bardzo interesujące i angażujące. Na pierwszym piętrze naszej szkoły pojawiła się wystawa prac przedstawiających wybrany temat fizyczny. Na ścianach zawisły wzory matematyczne i figury geometryczne. Wszystkie klasy I-III były zaangażowane. Uczniowie brali czynny udział w turniejach klasowych, quizach i konkursach matematyczno-fizyczno-informatycznych. Plakaty zaprojektowane przez uczniów zostały umieszczone na szkolnym Facebook'u naszej szkoły, by poprzez Like wyłonić najlepszych z najlepszych. Wszystkim uczniom gratulujemy kreatywności!

Oprócz turniejów odbyły się również konkursy indywidualne z matematyki i fizyki.

14 marca klasy 3C i 4c wzięły udział w Dniach Otwartych na Politechnice Łódzkiej.

Nie zapomnieliśmy również o naszych maturzystach. Dla wszystkich chętnych uczniów 16 marca odbyła się:

**Wielka Lekcja Matematyki:
"Jak zdać maturę z matematyki",
którą przeprowadziła wicedyrektor Anna Ksyta.**



WSPOMNIENIA ZE SŁONECZNEJ ITALII

40 uczniów naszego liceum wraz z trzema opiekunkami :Ewelina Cichańską - Szwaczyk, Edytą Świdorską i Anetą Gancarz, wybrało się; w terminie od 11 do 16 kwietnia 2023 roku, na wymarzoną podróż do słonecznej Italii.

San Marino

Według mnie najpiękniejszym miastem, które zwiedzaliśmy, było San Marino. Położone jest ono na wzgórzach. Jest to najstarsza republika w Europie! Zwiedziliśmy Kościół Świętego Franciszka, Plac Garibaldiego, Plac Liberte ze Statuą Wolności, Bazylikę Świętego Franciszka oraz trzy słynne wieże: Guaita, Cesta i Montale. Zza murów mogliśmy oglądać piękną panoramę urokliwych Włoch. Niestety tego dnia pogoda nas nie rozpieszczała i zamiast pięknych widoków, podziwialiśmy gęstą mgłę. Pomimo dużego zachmurzenia i delikatnej mżawki, miasto pozwoliło się w sobie zakochać. W przyszłości bardzo chciałabym tam wrócić i obejrzeć te cudowne widoki przy ciepłych promieniach słońca.

~ *Martyna Kowalska kl. 2F*



Wenecja

Włochy to piękny kraj z niesamowitym krajobrazem i architekturą. Najbardziej jednak wyczekiwany dla mnie miejscem była Wenecja. Jest to piękne, malownicze miasto, które kryje wiele ciekawych historii. Mieliśmy okazję przechadzać się po placu św. Marka oraz zobaczyć Bazylikę pod jego wezwaniem. Zwiedziliśmy także słynny Most Westchnień, Pałac Dożów, kolumny św. Teodora i św. Marka. Mieliśmy również przyjemność płynąć łodzią po Kanale Grande. Pogoda tego dnia była przepiękna, dzięki czemu mogliśmy w pełni oddać się urokowi tego miasta. Mam nadzieję, że w przyszłości będę mogła ponownie odwiedzić miejsce z 417-stoma mostami i jeszcze raz podziwiać piękno tego kraju.

~ *Lena Zaráś kl. 2F*





Ravenna i Cesenatico

Wycieczka ta była moją pierwszą wyprawą do Włoch. Mielśmy możliwość zobaczyć kilka charakterystycznych miejsc dla tego kraju, jednak najbardziej przypadły mi do gustu Ravenna i Cesenatico. W pierwszym z miast zwiedziliśmy: Bazylikę San Vitale z cennymi freskami z VI wieku, Plac Garibaldi, grobowiec Dantego Alighieri oraz Pałac Apostolski. Następnie odwiedziliśmy drugie miasto- niesamowity kurort z kanałem portowym. Spacerując deptakiem Lungomare Levante, można podziwiać eksponaty z muzeum na otwartym powietrzu m.in. zachowane kutry i statki. Cała wycieczka była dla mnie niesamowitym przeżyciem. Liczę na kolejne podróże, które rozbudzą moją ciekawość.

~ Justyna Wilk kl. 2F



Padwa

Uważam, że wycieczka do Włoch obudziła we mnie pasję do podróżowania, uczenia się nowych języków oraz różnych kultur. Najgłębiej w pamięci zapadła mi Padwa, malownicze miasto uniwersyteckie, w którym studiowali: Mikołaj Kopernik i Jan Kochanowski; nauczał Galileusz i tworzył Dante Alighieri. Podczas niezapomnianego spaceru po mieście zwiedziliśmy: plac Prato della Valle z niesamowitymi rzeźbami na otwartej przestrzeni, bazylikę św. Antoniego, katedry i bazyliki. Jednak najbardziej zachwylił mnie Uniwersytet pod Bykiem, gdzie w średniowieczu prowadzony był amfiteatr sekcji zwłok. Zainteresowani mogli przyjść, usiąść i podziwiać anatomię ludzkiego ciała. Kto wie może i ja za parę lat powrócę do tego majestatycznego miasta, aby studiować anatomię człowieka?

~ Iga Bogatek kl. 2F

Rimini

Wycieczka do Italii to moja pierwsza zagraniczna wyprawa, dlatego byłam bardzo zachwycona nowymi widokami. Całe Włochy są przepiękne, jednak miasto Rimini zachwyliło mnie najbardziej. Położone jest niedaleko jednego z najmniejszych państw świata- San Marino. Początek dnia nie zapowiadał się słonecznie, ale gdy dotarliśmy na miejsce, okazało się ono jednym z najcieplejszych. Zwiedzanie zaczęliśmy od Łuku Augusta. Przeszliśmy także aleją Corso d'Augusto oraz Mostem Tyberiusza. Dzięki spokojnemu planowi wycieczki mieliśmy sporą ilość czasu, którą poświęciliśmy głównie na robienie zdjęć. Dzięki nim będę mogła wracać wspomnieniami do tego pięknego miejsca, które chcę jeszcze kiedyś odwiedzić 😊

~ Joanna Tuchowska kl. 2F



Wokół Szkoły - okiem fotoreportera

23 marca uczniowie I LO im. Stefana Żeromskiego, w ramach podpisanego porozumienia z mediami, uczestniczyli w warsztatach w TVP 3 Łódź i Radio Łódź

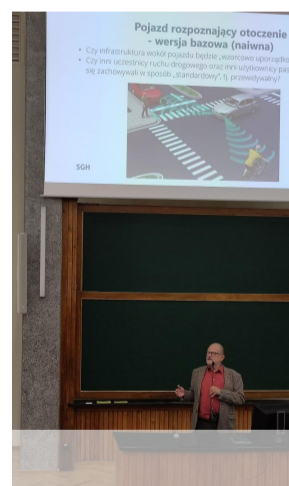


25 kwietnia klasy akademickie SGH i LO: ICD, IG1, IG2, IIC uczestniczyły w zajęciach w Szkole Głównej Handlowej.

Uczniowie wysłuchali wykładu prof. dr hab. Wojciecha Paprockiego Dyrektora Instytutu Infrastruktury, Transportu i Mobilności:



"CZY CHATGPT POMOŻE UCZNIOM I STUDENTOM?"



Wokół Szkoły - okiem fotoreportera

Katarzyna Krawczyk Zuzanna Walkiewicz

laureatkami

XVIII Regionalnego Konkursu Pieśni i Poezji Patriotycznej:
"Kocham Moją Ojczyznę"

Konkurs odbył się 20 marca br. w Miejskim Domu Kultury
w Opocznie



XVI Powiatowy Konkurs Wiedzy
o Samorządzie Terytorialnym
odbył się 29 marca 2023 roku.



Wśród szkół ponadpodstawowych wszystkie trzy pierwsze miejsca
trafiły do uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Opocznie.

Pierwsze miejsce zdobyła **Monika Reszelewska**, drugie – **Zuzanna Włodarczyk**, trzecie – **Mateusz Łaszczak**. Jednocześnie nasza szkoła
zwyciężyła w klasyfikacji drużynowej zdobywając 143 punkty.

Dnia 13 marca odbył się etap regionalny konkursu:
„Żołnierze Wyklęci – Obudźcie Polskę!”
Reprezentanci Naszej szkoły wzięli w nim udział.

Z niecierpliwością czekamy na wyniki i życzymy powodzenia!



19 kwietnia 2023r.
uczniowie I Liceum
Ogólnokształcącego
im. Stefana
Żeromskiego
w Opocznie wraz
z nauczycielkami
chemii uczestniczyli
w wykładzie pt.:
„Polimery przyjazne
środowisku, czyli jak
sobie radzić z jego
zaśmieceniem”.
Wykład wygłosił
dr Paweł Urbaniak
- starszy
wykładowca
w Katedrze Chemii
Nieorganicznej
i Analitycznej.



Mistrzowska lekcja z Wandą Panfil



W piątek 31 marca w naszej szkole, z inicjatywy pani dyrektor Anny Pręcikowskiej – Skoczylas, odbyła się niecodzienna lekcja wychowania fizycznego. Było to bardzo ważne wydarzenie dla całej społeczności szkolnej, ponieważ zajęcia poprowadziła najslynniejsza polska maratonka, pani Wanda Panfil.

Lekcja wychowania fizycznego z Wandą Panfil rozpoczęła się uroczystym wprowadzeniem flagi olimpijskiej, którą godnie reprezentowały uczennice: Lena Zaraś, Joanna Tuchowska, Martyna Kowalska, Justyna Wilk i Iga Bogatek. Wysłuchaliśmy hymnu Olimpiady z Seulu z 1988 roku. Następnie został zapalony Znicz Olimpijski. Zaszczycu tej ceremonii dostąpili: Mikołaj Gancarz, uczeń klasy IVC - wicemistrz Polski w biegu na 800 m w Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce- U18 oraz Kacper Marańda, uczeń klasy III B- zdobywca IV miejsca w Mistrzostwach Polski w biegach górskich w stylu alpejskim. Na początek cała społeczność szkolna została zapoznana z biografią mistrzyni oraz jej sukcesami sportowymi. Wanda Panfil to lekkoatletka, która jako jedyna Polka zdobyła tytuł mistrzyni świata na królewskim dystansie w Tokio 1991r. oraz zwyciężczyni najbardziej prestiżowych maratonów na świecie m.in. w Berlinie, Bostonie, Nowym Jorku. Jej wynik uznany w 1991r. w Bostonie (2:24:18) do dziś jest najlepszym wynikiem w historii polskiego kobiecego maratonu.

Kolejno, **Wojciech Jaskuła**-przedstawiciel **Mazopolski** oraz **Radia Łódź** przeprowadził wywiad z Wandą Panfil. Wspomniana była historia wielkiego talentu mistrzyni, który został odkryty w Tomaszowie Mazowieckim, kiedy jeszcze uczęszczała do w szkoły średniej. W czasie rozmowy złota medalistka opowiadała jakie przeszkody miała na swojej drodze; jak godziła naukę i sport. Przez całą swoją karierę reprezentowała jeden klub - Lechię Tomaszów Mazowiecki. Młodzież mogła posłuchać także o uczestnictwie w największych maratońskich biegach na świecie, kulisach rywalizacji z największymi ówczesnymi lekkoatletkami, a także o tym, co odczuwa sportowiec, kiedy stoi na najwyższym stopniu podium i słucha „Mazurka Dąbrowskiego”. Lekkoatletka mówiła nie tylko o sukcesach, ale także o trudnościach czy nawet porażkach w sporcie. Należy zaznaczyć, iż jest ona 9- krotną rekordzistką kraju i 12- krotną mistrzynią Polski w biegach średnich. Jednak to starty na maratońskim dystansie sprawiły, że została najbardziej utytułowaną lekkoatletką w historii tej konkurencji w Polsce, jak i na świecie. Od 2016 roku maratonka prowadzi swoją grupę biegową "Wanda Panfil Team", z którą startuje w zawodach biegowych. Obecnie wybitna sportsmenka uczestniczy także w społecznych wydarzeniach biegowych. Jednym z nich jest Sztafetowa Pielgrzymka Pamięci mjr. Hubala na trasie Anielin-Jasna Góra, którą współorganizuje Powiat Opoczyński.

*W drugiej części spotkania uczniowie klas: IIIB, IIB oraz IB mieli zaszczyt uczestniczyć w lekcji, którą przygotowała i przeprowadziła nasza lekkoatletka. Wprowadzeniem do aktywności fizycznej był taniec, który zaprezentowały uczennice klasy III B oraz IIC. Na zakończenie spotkania nasza gościni otrzymała od władz powiatu opoczyńskiego wielkanocną palmę oraz słodkiego zająca. **Dyrektor Anna Pręcikowska-Skoczylas** oraz **wicedyrektor Zbigniew Sobczyk** w ramach podziękowań wręczyli mistrzyni pamiątkową koszulkę. Umieszczony został na niej napis z najlepszym czasem uzyskany podczas maratonu w Bostonie w 1991r. Natomiast mistrzyni przekazała na rzecz szkoły książki z autografem oraz medal ze swoim wizerunkiem. Na zakończenie wydarzenia dyrektor Anna Pręcikowska-Skoczylas osobiście podziękowała Wandzie Panfil, jak i wszystkim zgromadzonym, za wzięcie udziału w wydarzeniu. Podkreśliła, jak ważną rolę w życiu każdego człowieka pełni aktywność fizyczna i wytrwałość w dążeniu do wyznaczonego celu, bo „na sukces składa się 1 % talentu, 9 % szczęścia, a 90% to ciężka praca, praca, praca”. Motywowała też uczniów do tego, aby nigdy nie rezygnowali ze swoich marzeń.*

Z organizację wydarzenia odpowiedzialni byli nauczyciele wych.fiz.

Martyna Gruszczyńska, kl.II F



„Moje Mistrzostwa w koszykówce”

-reportaż z zawodów międzyszkolnych

6 marca 2023 roku w Zespole Szkół Powiatowych im. Stanisława Staszica w Opocznie odbyły się Mistrzostwa Powiatu Opoczyńskiego w Piłce Koszykowej Chłopców. Zawody te to dla naszej drużyny pewna klamra – równy rok temu, kiedy powstał nasz szkolny zespół, na tych samych zawodach zajęliśmy ostatnie miejsce; nie wygrywając żadnego meczu. Nasza ubiegłoroczna, upokarzająca porażka, dała nam wiele do myślenia. Wyzwoliła w nas chęć poprawienia naszej gry zespołowej i indywidualnych umiejętności każdego zawodnika. Nasze zranione ambicje spowodowały, że od początku roku szklonego intensywnie trenowaliśmy. Mozolnie budowaliśmy swoją siłę, kondycję oraz zgranie ze sobą, uczyliśmy się skomplikowanych wariantów naszej gry i taktyk, które byłyby najbardziej efektywne w zdobywaniu jak największej liczby punktów.

16 marca bieżącego roku, o godzinie 9:00 zebraliśmy się w „Ekonomiku” z bojowym nastawieniem i pewnością, że w tym roku puchar będzie nasz. Mieliśmy ogromne wsparcie w postaci najliczniejszej grupy kibiców, której doping w meczach dawał nam siłę do gry i wiarę w swoje możliwości. Pierwszy mecz był dla nas najtrudniejszy; jednak po ciężkim boju pokonaliśmy drużynę z Zespołu Szkół Powiatowych w Drzewicy 8:6. W tym meczu były ciężkie chwile dla naszego zespołu, lecz wsparcie naszych wiernych kibiców i ich doping dodał nam skrzydeł. Potem już poszło „z górki”. Kolejny mecz wygramy wynikiem 18:13 z Zespołem Szkół Prywatnych w Opocznie i tym samym byliśmy już w finale. Finał była to już tylko formalność dla drużyny z „Żeroma”. Wygramy; bawiąc się grą z zeszłorocznymi zwycięzcami z I SLO w Opocznie. Ostateczny wynik 19:8! . Dzięki tej wygranej zostaliśmy Mistrzami Powiatu Opoczyńskiego w Piłce Koszykowej. Odebraliśmy puchar i podziękowaliśmy kibicom, ale to nie był koniec naszej szkolnej przygody z koszykówką. W poniedziałek 27 marca 2023r. zostaliśmy wicemistrzami Półfinału Wojewódzkiego w Piłce Koszykowej Chłopców. Udowodniliśmy tym samym, że ciężka praca popłaca i wielkie zaangażowanie i wiara w siebie może doprowadzić do sukcesu. Jesteśmy przekonani, że po takiej grze i wsparciu kibiców za rok powtórzymy swój sukces, a może zajdziemy jeszcze dalej...

Damian Sijer klasa 2F

WYSTARTOWAŁA SZKOLNA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ!

Z inicjatywy Trenera Piłki Siatkowej PZPS **Rafała Skoczylasa** do hali sportowej I LO im. S. Żeromskiego powróciła klasowa liga siatkowa

Do turnieju przystąpiło 6 klas: I B, I CD, II B, II C, III C, III F.

Drużyny grają ze sobą systemem ligowym, mecz i rewanż do 2 wygranych setów do 25 pkt, zaś tie-break do 15 pkt. 4 najlepsze zespoły zagrają w fazie play-off o zwycięstwo w lidze. W składzie każdej drużyny musi znaleźć się na boisku minimum 1 kobieta. Za całość ligi odpowiada **Trener Piłki Siatkowej PZPS Rafał Skoczylas.**

Dotychczas rozegrano 9 spotkań:

IB - IIIF 0:2 (15:25;12:25)
 ICD - IIC 2:0 (25:20;25:14)
 ICD - IIIC 0:2 (23:25;19:25)
 IB - IIB 0:2 (19:25;20:25)
 IIIC - IIIF 2:1 (25:19;24:26;15:12)
 IIIF - ICD 2:0 (25:19;25:17)
 IIIC - IIC 2:0 (25:19;25:17)
 IIB - ICD 2:1 (25:13;17:25;15:8)
 IB - IIC 0:2 (14:25;17:25)

Organizatorzy po każdym meczu wręczają nagrodę MVP dla najbardziej wyróżniającego się siatkarza spotkania.



NIECODZIENNIK

Adres redakcji:

I LO im. Stefana Żeromskiego w Opocznie
 ul. S. Żeromskiego 3
 26-300 Opoczno
 woj. łódzkie

Dyrektor: Anna Pręcikowska- Skoczylas
 Tel.: 44/736-11-01

Redakcja w składzie:

Bator Zuzanna, Bednarczyk Anastazja, Bogatek Iga, Galant Oliwia,
 Gruszczyńska Martyna, Kowalska Martyna, Rudalska Amelia, Sijer
 Damian, Smolarska Małgorzata, Tuchowska Joanna, Wieruszewska
 Maria, Wilk Justyna, Zarsaś Lena.

Opieka nad zespołem redakcyjnym: Iwona Stępniewska